

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.  
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya.  
— Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austriacka.

#### Sprawy krajowe.

**Wiedeń, 31. marca.** Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 20. marca b. r. zezwolić, ażeby dyrektor tutejszego astronomicznego obserwatorium Karol de *Littrow*, tudzież dyrektor Krakowskiego astronomicznego obserwatorium Maxymilian *Weiss*, przyjął i nosił ces. rosyjski order ś. Anny drugiej klasy, a profesor przy politechnicznym instytucie Szymon *Stampfer*, tenże sam order trzeciej klasy. (Wien. Ztg.)

(Stan austr. banku narodowego d. 30. marca 1852.)

**Wiedeń, 1. kwietnia.** Stan austriackiego banku był z dnia 30. marca 1852 następujący:

#### Aktywa.

	zlr.	kr.
Według statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebrne . . . . .	42.524.179	38
Eskomptowane efekta przypadłe między 5 i 92 dniami . . . . .	29.777.474	12
Eskomptowane efekta od Wiedeńskiego zasiłkowego komitetu . . . . .	3.305.113	55
Suma . . . . .	33.082.588	7
Detto w Pranie 1,400,113 r. 50 k.		
Detto w Bernie 945,000 r. — k.		
Detto w Peszcie 1,275,935 r. 41 k.	3,630,115	11 36,712,703 18
Forszusy na deponowane według statutów krajowe papiery publiczne, splacalne najdalej za 90 dni . . . . .	12,888,900	—
Detto dla niektórych gmin miejskich i t. d. . . . .	872,000	— 13.760.900 —
Pretensye do państwa:		
Fundowany dług państwa za wykupienie papierowych pieniędzy w walucie wiedz., a to:		
a) po 4% uprocentowany . . . . .	34,856.729	52 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
b) nieuprocentowany . . . . .	36.930.657	7 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 71.787.386 59 <sup>2</sup> / <sub>4</sub>
Mocą traktatu z 23. lut. 1852 ściągnięty po 2% uprocentowany dług, któremu saliny eraryalne służą za hypotekę . . . . .		71,500,000 —

#### Od państwa gwarantowane.

a) Pożyczka dla Węgier po 2% . . . . .	551,509	17
b) Na wsparcie ubogich profesyonistów nieuprocentowana . . . . .	841,572	22

Stan funduszu rezerwowego w papierach publicznych . . . . .	9,456.666	34
Stan funduszu pensyi w papierach publicznych i akcyach bankowych . . . . .	900.772	1
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów . . . . .	2,049.068	13 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
	520,084.758	23 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>

#### Pasywa.

Obieg banknotów . . . . .	207,350.474	—
Fundusz rezerwowi . . . . .	9,458.845	37 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Fundusz pensyi . . . . .	897.386	39 <sup>2</sup> / <sub>4</sub>
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wykupić asygnaty, tudzież saldi bieżących rachunków . . . . .	2.005.452	6

Fundusz bankowy w 50.621 akcyach, do pierwotnej wkładki po 600 zlr. za akcyę . . . . .	30.372.600	—
Razem . . . . .	250.084.758	23 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>

Wiedeń, 1. kwietnia 1852.

**Pipitz,**

gubernator banku.

**Sina,**

zastępca gubernatora banku.

**Kryst. Henryk de Coith,**

dyrektor banku. (Lloyd.)

(Sprostowanie. — Amortyzacya długu państwa.)

**Wiedeń, 1. kwietnia.** Dziennik *Berliner Vossische Zeitung* utrzymuje, że otrzymał z Drezdna (?) „konkluzyjny protokół Wiedeńskiej konferencyi cłowej, ułożony w sali prałatów nizszo-austriackiego stanowego gmachu,“ i ogłasza go według domniemanego dosłownego brzmienia. Niejaka liczba dzienników, a między temi także tutejsze przedrukowały ten „konkluzyjny protokół“. — Ile nam jednak wiadomo, pisze *Oestr. Corresp.*, nie nastąpiła dotychczas jeszcze wcale konklusya tutejszych konferencyi; a zatem i konkluzyjny protokół ich nie był ani ułożony, ani podpisany; przeto doniesienie dziennika *Vossische Zeitung* okazuje się być jednym z znanych i zwyczajnych manewrów przeciwników naszych.

— Wiadomo, że dawny austriacki dług państwa stosownie do najwyższego patentu z r. 1818 podzielony jest na serye, z których rocznie niejaka liczba bywa wyciągnięta i na metalową monetę zredukowana. Od czasu namienionego patentu aż do końca administracyjnego roku 1851, częścią amortyzowano już z takich obligacyi, częścią przeznaczono właśnie do umorzenia sumę 187,130,941 zlr. 53<sup>7</sup>/<sub>8</sub> kr. m. k.; między temi znajdowały się bankowe, nadwornej kamery, stanowo-eraryalne i przeznaczone do wylosowania, stanowe obligacye dopustykalne. Od czasu obowiązującej mocy namienionego losowań, przyczem przypadły do losowania obligacye w imiennej wartości 258,609,085 zlr. 24<sup>6</sup>/<sub>8</sub> kr. m. k., z których 77,832,987 zlr. 43<sup>6</sup>/<sub>8</sub> kr. m. k. częścią przez wykupienie ze strony funduszu amortyzacyjnego, częścią przez inne sposoby umarzania zniszczone i z ksiąg kredytowych wykreślone zostały. Z konwencyjnem uprocentowaniem w obiegu znajdują się teraz obligacye w imiennej wartości 156,453,300 zlr. 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kr.; prócz tego posiada fundusz amortyzacyjny takich w metalikach zamienionych obligacyi 24,322,797 zlr. 32<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kr. m. k. Z końcem administracyjnego roku 1851 był w prenotacyi dla uzupełniającego losowania wyrachowany na 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procentu kapitał w sumie 1,105,003 zlr. 50 kr. m. k. z roczną prowizyą w kwocie 27,625 zlr. 5<sup>6</sup>/<sub>8</sub> kr. m. k.

(Lit. „kor. austr.“ o ściągnięciu z obiegu biletów skarbowych na 10 zlr. — Wiadomości potoczne.)

**Wiedeń, 1. kwietnia.** Dzisiejszy dziennik ustaw państwa zawiera ogłoszone już ściągnięcie biletów skarbowych á 10 zlr. m. k. Jak to rozporządzenie zostaje w związku z zamiarami administracyi finansów pod względem uregulowania pieniędzy papierowych w ogóle i ściągnięcia pomatu papierów publicznych, podobnież wkrótce wykona się na tej drodze krok przez amortyzacyę banknotów. Że ściąganie tych najdrobniejszych papierowych pieniędzy, rozszerzonych po wszystkich klasach ludu, zabierze niemały czas, rozumie się samo przez się. Ale bezprzecznie będzie to z pożytkiem, gdy przeto wejdzie w obieg ukrywana dotychczas powiększej części moneta zdawkowa, i w najliczniejszych klasach ludu obudzi zaufanie, że lepszy obrót biorą stosunki finansowe.

— Dnia 16. z. m. odplynęło z Medyolanu 7 lombardzkich misionarzy do Australii.

Wykaz banku z 30. marca zawiera gotówkę 42,524,179 zlr. 38 kr. m. k. i obieg banknotów w sumie 207,350,474; a więc w porównaniu z poprzedzającym miesiącem okazuje się zmniejszona ilość banknotów o 1,927,133 zlr. przy równym prawie stanie gotówki.

Na 233ciem losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto dziś seryę 192.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 2. kwietnia.** Przed rozpoczęciem toczących się teraz obrad nad kwestyą czy jest potrzeba przez ułatwienie warunków przywozu uzyskać większy przywóz zboża do Austrii, zebrano z polecenia ministeryum dokładne data o znajdujących się w kraju zasobach, i na zasadzie tego decyzya nastąpi. Jak słyhać, wyjąwszy niektóre okolice Węgier i Tyrolu nie okazuje się w monarchyi austriackiej niedostatek zboża, a zagrożone niedostatkiem zboża oko-

lice mogą być własnymi produktami zaopatrzone; spodziewane więc rozporządzenia należy tylko za przeczność uważać.

— Z przyczyny wydarzonych przypadków zdecydowało wysokie ministerium nauk publicznych dekretem z dnia 15. b. m. że dla gymnazyów prywatnych uchylone jest według zasady wszelkie uwzględnienie, jakiego uczniowie publicznych gymnazyów doznają, a przeto że uczniowie gymnazyów prywatnych także żadnego stypendyum pobierać nie mogą.

— Do c. k. mennicy nadeszło z Hamburga 135 cetnarów sztab srebra. W kwietniu zaczęła nowe cwancygiery wybijać. Uprzednio wybija za 30,000 zr. m. k. cwancygiery z rokiem 1852.

— Za pomocą kolei żelaznych będzie wkrótce transportowane rzeźne bydło z Węgier aż do Hamburga. Przed kilku dniami przystawili pewien rzeźnik z Preszburga 300 sztuk wieprzów na targowicę Hamburga. (L.)

(Depesza telegraficzna z Wenecyi.)

**Wiedeń, 3. kwietnia.** Podług depeszy telegraficznej z Wenecyi z 2. kwietnia znaleziono szczątki okrętu „Marianna“ po największej części pod 45tym stopniem 2 min. północnej szerokości, a 10tym stopniem 22 min. wschodniej długości podług merydyanu paryzkiego w głębokości 17½ passy z masztem do góry. Sądząc po położeniu szczątków musiał okręt ten po wysadzeniu górnej części w powietrze zatopić się na tem samym miejscu. Być może, że jeszcze i działa i maszyny i inne rzeczy odszukane zostaną. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 6. kwietnia 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 95½/16; 4½% 84¾/16; 4½% — 75½/16; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% 57½. Losy z r. 1834: —, z roku 1839 — 305½/16. Wiedeń. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1255½. Akcje kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej 701½. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 648. Lloyd —.

## Anglia.

Ze przechwalone rządy parlamentarne mają swoją właściwość, że ten rząd po-za obrębem owych krajów, gdzie odpowiada charakterowi ludności i w ich obyczajach głęboko jest zakorzeniony, po największej części dostosować się nie da, to zdaje się znowu dziwnem zrządzeniem losu dowodzić Anglia sama, ojczyzna tego rządu.

Wiadomo, że lord nadkomisarz wysp Jońskich odroczył parlament na sześć miesięcy. Proklamacja jego napisana jest w ostrych wyrazach. Oświadcza, że się z pewnością spodziewał, iż po pomyślnem przyjęciu, jakiego doznały reformy konstytucji nakazane przez Jej Mość królowę, deputowani zgodnie z nim będą działali. Widzi jednak nadzieje swoje zawiedzione. Oględniejszy wybór reprezentantów w czasie przyszłych feryi niechaj dowiedzie, że kraj nie jest niegodnym rządu samoistnego; inaczej musiałby spowodować król. przed angielski dla. użycia, swojej władzy, ku zabezpieczeniu swych interesów, utorują drogi do przywrócenia lepszej równowagi w teraźniejszej konstytucji.

Znaczenie tych słów jest jasne. Reprezentant rządu Wielkiej Brytanii w owym kraju daje wyraźnie do zrozumienia, że Anglia mogłaby widzieć się spowodowaną jeszcze raz zreformować konstytucję wysp, a ewentualnie nawet przez jakiś czas rządzić zapomocą pojedynczych dekretów.

Pochwalamy energię lorda nadkomisarza w tym względzie i uznalibyśmy za rzecz słuszną, gdyby rząd angielski robiąc użytek z najwyższego prawa udzielności, takie uczynił kroki, które zdolne są przywrócić spokój i porządek.

Dążności anarchiczne przeciwne uświęconym podstawom europejskiego społeczeństwa i traktatom międzynarodowym, muszą wszędzie i wszelkim sposobem być przytłumione.

Taka dążność objawia się w opozycji wysp jońskich, która nie tylko powstaje przeciw tamtejszemu systemowi rządowemu i administracyjnemu, ale przekracza te granice o wiele. Przeciwna bowiem

jest w ogóle związkowi z Anglią i dąży do połączenia się z ludem greckim. Podobne dążenia tak chimeryczne przy ogromnej potędze Anglii, a tak nielegalne przy uznanych prawach posiadania Anglii, niemożna nigdy liczyć na pomyślny skutek, a ponieważ tylko zamieszki i niebezpieczne zawikłanie spowodować może, dobrze przeto jeżeli przytłumionem zostanie jak najprędzej zaraz w początkach swego objawiania się.

Jestto zasada już częstokroć przez doświadczenie sprawdzoną, że tendencje narodowe jeżeli się tak dalece wyradzają, iż w kwestyi stawia historyczne istnienie uznanego związku w państwie, tylko bardzo rzadko prowadzą do rzeczywistego rezultatu, najczęściej zaś kończą klęskami i zniszczeniem wszelkiego rodzaju. Ale zaszczości na wyspach jońskich są świeżym dowodem, że namietność niepoprawnej partii częstokroć dla utopii niewaha się narażać na niebezpieczeństwo najrzeczywistsze dobra, porządek, dobry byt materialny i rozsądną miarę prawnej wolności. Ten sam nieprzyjaciel, przeciw któremu państwa kontynentu przed kilkoma laty wszelkimi siłami walczyły, wyzywa teraz przeciw sobie na wyspach jońskich potęgę Anglii, która się widzi zmuszoną użyć swej najwyższej powagi dla jego pokromienia. (L. k. a.)

(Rozprawy w parlamencie.)

**Londyn, 30. marca.** Lord *Ellenborough* wystąpił wczoraj w izbie wyższej w obronie księcia Emira Ali Murada, który w północnej stronie od Syndu wielkie dobra posiadał, a teraz większej ich części pozbawiony został skutkiem zaskarżenia, że sfałszował jakiś dokument. Ów nadto surowy i poczęści niesprawiedliwy wyrok, mówił lord *Ellenborough*, wydała komisya angielska, której decyzya powinna być zrewidowaną ze strony rządu. Lord żądał na wszelki sposób przedłożenia dotyczących się dokumentów. Lord *Broughton*, który wyprawiał depeszę przeciw Ali Muradowi do Indyi, usprawiedliwił wyrok wspomnianej komisji. „Emir“ — mówił on — „był pochodnią wojny w Syndzie, której używał do tego, aby najbliższych krewnych swoich pozbawić dziedzictwa, zdradzić najhaniebniej swoich rodaków, a nakoniec — chociaż mu tego za wielką zasługę poczytać niemożna — oszukać to mocarstwo, któremu zawdzięcza wywyższenie swoje. Lord Derby uznawał Emira również za winnego, ale popierał wniosek lorda *Ellenborough*, który też przyjęto. Poczem odczytano po raz trzeci i ostatni bil testamentowy.

W izbie niższej zostały przedłożone wczoraj dwie petycje z Southampton i Devonshire przeciw zaciąganiu rekrutów do milicji. Pan *Phooner* zapowiedział, że po wielkanocy przedłoży wniosek przeciw subsydyjom dla katolickiego seminarjum w Maynooth. Pan *Anstey* chce we czwartek interpelować ministerium o powód odwołania układow na korzyść misjonarzy angielskich w Pesce. — W końcu prosił pan *Walpole*, minister spraw wewnętrznych, aby mu pozwolono przedłożyć nowy bil względem milicji. (Pr. Z.)

## Francya.

(Dodatkowe szczegóły o otwarciu ciała ustawodawczego. — Posiedzenie ciała ustawodawczego z 30. marca. — Pismo deputowanych demokratycznych.)

**Paryż, 30. marca.** Chociaż dekret z 22. marca dotyczący się stosunków pomiędzy trzema władzami państwa i prezydentem republiki (w 45tym artykule swoim) wyraźnie nakazuje, aby deputowani po skończonem rozpoznaniu i potwierdzeniu ich mandatów wyborczych w łonie ciała ustawodawczego składali przepisana w konstytucji przysięgę, powrócono przecież teraz do pierwotnego planu, aby ceremonia ta odbywała się w obecności samego prezydenta republiki coby tylko wtedy było niedogodnem, gdyby który wybór deputowanego później za nieważny uznany został. Kilku deputowanych brakowało podczas zagajenia posiedzeń; milczenie, które po wezwaniu każdego z czterech deputowanych republikańskich, pp. *Cavaignac*, *Carnot*, *Henon* i *Legrand* następowało, robiło naturalnie niejaką sensację. Wszyscy obecni deputowani, nawet *Bouhier de l'Ecluse* z

## Komunikacje na Wschodzie.

(Dokończenie.)

### C. Komunikacje powietrzne.

**Gołębie.** Wschodowi należy się pierwszy pomysł komunikacji powietrznych, za pomocą gołębi. Dziś nawet nie znajdziesz kraju, któryby więcej gołębi chował. Dawniej to godło i wzór stałej miłości, używano za kuryera do depeszy rządowych i handlowych. Wielu nawet mniemało, że niewinny gołąbek często służył za posłańca kochankom roznosząc słodkie liściki; ale ten zwyczaj upadł zaczął od chwili otworzenia kanału spławnego, od Nilu do Alexandrii, a z wnętrzem kraju komunikującego. Ten środek bowiem oparł handel na daleko silniejszej podstawie od transportów karawaną, a bezpieczeństwo dromaderów i innych posłańców, tém samem zaczęło być szanowanem przez krajowców i fellahów okolicy sąsiedniej tej komunikacji. Przydać do tego wypadła szczególniej dozor policyjny mameluków, który im wraz z zarządem od czasu pierwszego jeszcze podboju w roku 1519 sułtan *Selim* powierzył. Przybycie dopiero Francuzów w roku 1798 wyrwało Egipt z tego odrętwienia. Linia telegraficzna wynalazku pana *Chappe*, zaprowadzona

w Egipcie przez *Bonapatego*, zniweczyła wszelkie środki komunikacji spiesnych systemu tureckiego i arabskiego. Następnie wicekról Egiptu *Mehmed-Ali* zaprowadził statki parowe, między *Alexandryą* i *Kairem*, i różne inne ulepszenia. Za jego bowiem rządów już od roku 1814 każdy Europejczyk nawet pojedynczo mógł przejść, choćby pieszo cały Egipt i Syryę wzdłuż i wszerz, a wszędzie musiał znaleźć pomoc u fellahów i protekcję u szejków w razie potrzeby. A gdyby mu jakie nieszczęście wydarzyć się miało, jak na przykład zabójstwo, wówczas cały okręg głowami odpowiadał. Traktat londyński z 1841 roku w skutek interwencji europejskiej, między wicekrólem Egiptu i sułtanem *Abdul Medzid* zawarty, popełnił błąd nie do darowania; odjawszy bowiem wicekrólowi Egiptu rządy Syrii, wystawił na okropne prześladowania liczne familie chrześcian w tamtych krajach od wieków osiadłe, a nadewszystko skompromitował na zawsze bezpieczeństwo podróżujących. Maronici, Druzy i inne pokolenia arabskie z góry Libanu, napadają z bronią w rękę na Europejczyków; nie ma teraz sposobu dostać się nawet do samej tylko *Jerozolimy*, bez licznej karawany.

młodej prawej strony, złożyli bez oporu przepisana przysięgę. — Członkowie rady stanu złożyli przysięgę podług przepisu na posiedzeniu plenarnem w ręce pana Baroche. Podczas odbierania przysięgi od senatorów wydarzył się ten komiczny wypadek, że hrabia Portalis, były kolega pana Dupin i prezydent trybunału kasacyjnego, przy odczytaniu imion przez ministra opuszczony został, a potem zabrał głos i wyraźnie zażądał, aby odebrano od niego przysięgę. Wypadek ten obudził powszechną wesołość, którą nawet prezydent republiki podzielał. — Co się tyczy ubiorów, był prezydent republiki w uniformie jeneralskim; cała rada stanu była w kostiumie galowym; większa część senatorów zaś wystąpiła w zwyczajnym uniformie; kardynałowie byli w kościelnych ornatach, a pomiędzy deputowanymi widziano prawie piątą część w wielkim uniformie, pomiędzy innymi także pana de Morny, Gragnier de Cassagnac, de Loguerronnière i Belmontet. Reszta miała na sobie zwyczajne uniformy lub pojedyncze fraki, w których pomiędzy innymi wystąpił także pan Montalembert, i dziennikarze Delamare, Jubinal i Dr. Veron, ale za to ozdobiłi rozmaitemi orderami. Pomiedzy charakterystycznymi ozdobami odznaczały się najbardziej orły osłaniające wielkie krzesła prezydenta republiki i dwie stojące obok niego chorągwie. Krzesła prezydenta senatu i wice-prezydenta rady stanu były jednakowe ale mniejsze niż krzesła prezydenta republiki. Po nich co do wielkości następowały krzesła ministrów. — Gdy prezydent republiki wezwał zgromadzenie, aby zajęło swe miejsca, zważano, że tylko wuj prezydenta stał sam przez cały ciąg jego mowy.

O dzisiejszem posiedzeniu ciała ustawodawczego podają dzienniki następującą urzędową relację: Ciało ustawodawcze. Prezydencyja pana Billault. — Treść posiedzenia we wtorek, 30. marca 1852. Początek posiedzenia o godzinie 2giej. — Złożenie bióra: „Panowie Dalloz, książę Tarent, Eschasseriajn i Dugas są sekretarzami. Przemowa prezydenta ciała ustawodawczego. Odczytanie wspólnego listu, podpisanego przez jenerała Cavaignaca, Carnota i Henona, i zawierającego odmówienie przysięgi. Oświadczenie, że podpisanych na liście tym deputowanych uważa się za wykluczonych. Wykluczenie pana Renouard z przyczyny przyjęcia przez niego urzędu, który się niezgadza z urzędem deputowanego. Złożenie 7 biór przez losowanie. Koniec posiedzenia o pół do trzeciej.

Wspomniane pismo trzech deputowanych demokratycznych jest następujące: „Panie prezydencie! Wyborcy Paryża i Lugdunu szukali nas w odosobnieniu lub na wygnaniu. Dziękujemy im za ich przekonanie, że nasze imiona już same przez się są protestacją przeciw zniszczeniu wolności publicznych. Lecz niesądzimy, aby zamiarem ich było posłać nas do ciała ustawodawczego, którego władza nie jest dostateczna, aby naprawić nadwzajemienie prawa. My potępimy niemoralną naukę o milczeniu i skrytych myślach i nie chcemy składać przysięgi potrzebnej dla wstąpienia do ciała ustawodawczego. Prosimy pana, panie prezydencie, uwiadomić zgromadzenie o tém oświadczeniu. Cavaignac. Carnot. Hénon. (G. Pr.)

(Dekrety rządowe.)

**Paryż, 29. marca.** *Moniteur* zawiera znowu 23 prezydyalnych dekretów o najrozmaitszych przedmiotach. — Dla łatwiejszego założenia agronomicznych zakładów kredytowych, odmienia się organiczny dekret o nich w ten sposób, że postanowienie najdłuższego terminu dla amortyzacji pożyczek będzie rządowi zastrzeżone. — Zaraz potem nadane jest prawne upoważnienie wielkiemu krajowemu bankowi dla siedmiu departamentów w okręgu paryskiego trybunału apelacji, który przez bankiera *Bartholony*, wiceprezydenta senatu pana *Drouin del'Huys*, byłego ministra *Leona Fauchera* i jego szwagra *Wołowskiego*, następnie przez wiele znakomości politycznych z ostatniego narodowego zgromadzenia, między innymi, panów *A. Benoist d'AZY*, księcia *Mouchy*, hrabię *Daru*, *Passy*, i t. d. równie jak przez wielu bogatych Polaków, jako to: hrabię *Ksawerego Branickiego*, księcia *Sapiechę*, jenerała hrabię

Używanie gołębi na całym Wschodzie, odbywało się w następujący sposób: kiedy para gołębi, to jest matka i ojciec, miały młode, wówczas brano matkę z jednym pisklęciem z Alexandryi do Kairu, a samca zostawiono z drugim pisklęciem. Jeśli potrzebowano pisać z Kairu do Alexandryi, wówczas mały kawałeczek papieru zapisanego lub leciuchną korespondencją przywiązywano gołębicę nitką pod szyją lub piersiami, i puszczano z domu. Wrodzonym instynktem poleciała ona do Alexandryi, aby nakarmić swojego drugiego małego gołąbka, a zarazem zanosila list. Podobnym sposobem odnosiła odpowiedź do Kairu, bo po nakarmieniu małego na wolność wypuszczana, znowu spieszyła do swojego pisklęcia w Kairze będącego. Mówię tu tylko o dwóch punktach Alexandryi i Kairze, dla przykładu i dania wyobrażenia o tej nadpowietrznej korespondencji, która istniała przez tyle wieków pomiędzy kupcami, familiami, przyjaciółmi i kochankami. Ta poczta była szybka i pewna. Posłańcy krzyżowali się w powietrzu z listami w rozmaitych kierunkach, nigdy się nie zaczepiali, i w jak najprędzszym czasie stawali w miejscu swego przeznaczenia, jeśli tylko jakie nieszczęście ich w podróży nadpowietrznej nie spotkało, jak naprzykład jastrząb, krogulec, sokoł lub orzeł. Dziś te nadpowietrzne korespondencje zu-

*Dunin Wasowicza* i t. d. jest założony. Kapitał towarzystwa wynosi 25 milionów w 50 akcyach. Towarzystwo jest na 25 lat uprzywilejowane. Maximum jego stopy procentowej wynosi 5pct. Towarzystwo wydaje obligacje aż do kwoty wpisanej u niego wartości hipotecznej.

— Drugim dekretem uregulowano przyjmowanie aresztantów galerowych do kolonii w Cayenne. Familie osądzonych, którzy już dwa lata odbyli swoją karę i przez ten czas dobrze się sprawowali, mogą otrzymać pozwolenie udania się do nich. — Przy kościele ś. Genowefy (Ste. Geneviève) (Pantheon), będzie instalowanych sześciu członków duchownych. Wszystkie niepolityczne pisma, poświęcone umiejętnościom, pięknym sztukom i rolnictwu, będą od stępu uwolnione. — Na propozycję ministra policji rozciągają się atrybuta postanowionych dotychczas nad gminami komisarzy policji na cały kanton ich rezydencji, i stósownie do potrzeby nakazuje się kantonowe zaprowadzenie komisaryatów policji. — Bank Francji upoważniony jest dawać forszusy także na obligacje miasta Paryża, zupełnie jak na papiery kolei żelaznych. — Przedruk zagranicznych, literackich i artystycznych dzieł, równie jak handel produktami przedruku uważanym będzie za przestępstwo.

— Dekret o druku dla Algeryi poddaje tamtejsze dziennikarstwo nowym przepisom, do których przewencyjna cenzura i upoważnienie od rządu należą. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 1. kwietnia.** Uzuano za rzecz potrzebną, aby członkowie prawodawczego ciała także na tajnych obradach w przepisanych kostiumach zasiadali. (L. k. a.)

**Paryż, 2. kwietnia.** Minister państwa przedłożył ciału ustawodawczemu projekt do ustawy względem przebicia monet miedzianych. Projekt ten odesłano do bióra. (Lit. kor. austr.)

## Szwajcarya.

(Proces przeciw uczestnikom w obeldze wyrządzonej prezydentowi republiki francuskiej.)

**Bazylea, 25. marca.** Proces względem wyrządzonej podczas ostatniego karnawału obelgi prezydentowi republiki francuskiej, wytoczono wczoraj przed sądem korekcyjnym publicznie. Obżatowani byli: Kölner, ten napisał piosnkę, którą przy tej sposobności śpiewano i rozdawano; malarz Pfander, który wyrysował do tego dokładny wizerunek. Z zastosowaniem §. 20 karnej ustawy, która mówi o obrazie honoru ku krajowym i zagranicznym władzom, skazano obudwóch na czterotygodniową karę więzienia. Drukarza piosnki, Suel, tudzież innych trzech młodych ludzi, którzy do tego pomagali, skazano na 14 dni więzienia; trzech muzyków, którzy podczas obchodu przegrywali, wypuszczono na wolność, a jeden z nich wyjechał zaraz po upłynięciu karnawału. (G. P.)

## Włochy.

(Książę Canino w Civitavecchia.)

**Genua, 28.** *Corriere mercantile* zawiera następującą wiadomość: Dnia 22. marca zawiął do Civitavecchia książę Canino na pokładzie paropływu „*Telemach*.“ Władze papieżkie miały mu odmówić wylądowania, ale książę pomimo to wysiadł na ląd, poczem władze francuskie, zawiadomione o jego zyczeniu zwiedzenia Rzymu, zażądały dokładnych instrukcyi z Paryża.

(Druga izba turyńska. — Wzburzenie umysłów w Sabaudyi.)

**Turyń, 28.** Izba druga odrzuciła na wczorajszem posiedzeniu projekt do ustawy względem pensyi urzędników cywilnych. Namieniony projekt był już tak zmodyfikowany, że jak donosi półrządowy „*Risorgimento*,” sami ministrowie zgodzili się na jego uchYLENIE. — W Sabaudyi objawia się niejaki wzburzenie umysłów z przyczyny dodatkowego traktatu handlu z Francją. Niektórym dziennikom Sabaudzkim musiano wytoczyć proces za przekroczenie druku.

pełnie upadają, nie mogąc konkurencyi wytrzymać z telegrafami, których szybkości nie wyrówna.

*Miary dróg.* Tu wypada przydać dla wiadomości podróżujących, że miary drogowe na całym Wschodzie bardzo się różnią pomiędzy sobą, tak pod względem zwierząt, jak drogi przebiegają mającej. Na każdy jednak przypadek, radzę trzymać się następującego doświadczonego rachunku. Godzina pochodu wielbłąda liczy się za dwie mile geograficzne, albo za dwie i jedna trzecia stacye, albo za półtrzeciej mili rzymskiej, albo za jedenaste tysiący metrów. Dwadzieścia i cztery godzin marszu wielbłąda, czyli dzień drogi, zwykle liczy się za trzydzieści mil.

Dawniej liczono na dzień podróży, czyli *merhala* albo *mexil-nihar*, ośm mil czyli ośm *parasang*, albo trzydzieści *millar*, co wyrównowało 23,077 metrom.

*Curso* albo *Carrera*, znaczyło dwadzieścia i cztery godzin marszu morzem i lądem, albo półtora stopnia, który odpowiadał 100,000 krokom.

(Depesze telegraficzne.)

**Liwna**, 31. marca. Książę Canino bawi jeszcze ciągle w Civitavecchia, dokąd się znowu udał sekretarz ambasady francuskiej, aby go nakłonić do powrotu; ale nadaremnie, bo książę chce koniecznie czekać na rezolucję z Paryża.

**Cagliari**, 25. marca. W Nurra, miasteczku liczącem 400 mieszkańców, skonfiskowano 427 karabinów. W Siniscola wybuchło znowu małe powstanie, które jednak władze miejscowe spieszenie przytłumiły. Z Osteria wysłano tam batalion strzelców. (L. k. a.)

### Niemce.

(Przybycie ww. książąt rosyjskich do Mnichowa.)

**Mnichów**, 30. marca Ich cesarzew. MM. Wielcy książęta rosyjscy, wyjechawszy wczoraj popołudniu z Salzburga, przybyli tu zeszłej nocy około pół do 2giej zrana i wysiedli w pałacu księcia Leuchtenberga. Dziś zrana o godzinie 9tej zaszczylił Ich Jego Mość król niespodzianą wizytą, właśnie w chwili, gdy mieli zamiar udać się do król. rezydencji. Wkrótce potem byli Ich cesarzew. MM. z wizytą u Ich król. Mości i u członków królewskiej rodziny. (G. Pr.)

(Depesza telegraficzna.)

**Frankfurt**, 2. kwietnia. Podług uchwały związkowej otrzymał admirał floty niemieckiej Brommy rozkaz wydać obadwa okręta Gefion i Barbarossa z wszelkimi przyborami król. pruskiemu komodorowi Schroeder, a ich oficerów i załogi, które Prusy chcą przyjąć do siebie, uwolnić na żądanie Prus od służby związkowej. (L. k. a.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 2. kwietnia.)

Metal. austr. 5% 76<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 68. Akeye bank. 1212. Sardyńskie —. Hiszpańskie 40<sup>3</sup>/<sub>16</sub>. Wiedeńskie 96<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Losy z r. 1834 178; 1839 r. 98<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

### Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na bydło.)

**Ołomuniec**, 31. marca. Na targ dzisiejszy przypędzono tylko 284 sztuk bydła, a mianowicie: Jakób Schindler z Podgroczy 41 sztuk, Tymko Wasilko z Krosna 44, Herliczka z Zawady 32, a w mniejszych partyach 167. Ceny były bardzo wysokie, przeto targ przeciągnął się aż do popołudnia, ale bydło prawie wszystko sprzedano.

W drodze zakupiono dla Wiednia 56 sztuk od Hersza Felder z Baligroda, a 60 sztuk od Rudla z Friedka. P. Jaworski z Rawy postął 52 sztuk na sprzedaż do Wiednia.

Na targu Wiedeńskim było 1964 sztuk wołów, a za cetnar płacono 53—58 złr. w. w.

Na przyszły tydzień spodziewają się tu 300 sztuk wołów z Galicyi.

(Handel zbożem.)

**Gdańsk**, 26. marca. Najświeższe wiadomości z Londynu donoszą, że dowóz zbożowy na targach angielskich był mały. Za najlepszą pszenicę krajową nieco wyższe ceny jak w zeszłym tygodniu płacono. Zagraniczne ziarno było poszukiwane. Obawa, aby cło protekcyjne na korzyść producentów zbożowych w Anglii przy dzisiejszym ministerjum nanowo przywrócone nie było, zdaje się być zupełnie płonna.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów.

Pszen. jęcz. słodu, owsa, żyta bobu groch. wyki s. lu. rzep.  
z kraju 4931 4870 — 5045 — 1064 — —  
z zagran. 3165 3005 — 8609 — 675 — 2789  
Mąki z kraju cetn. 26,096; z zagranicy 13,629.

Francya i Belgia tak co do pszenicy jak co do żyta nie notują żadnej w cenach odmiany. W Holandyi agitacja zbożowa ucichła, a port Hamburgski również mało przedstawiał ożywienia.

Chwilowa stagnacja targów zagranicznych odbiła się na naszym placu Gdańskim. W ciągu ostatniego tygodnia 83 fasz. pszenicy spi-

chrzowej słabego gatunku po niskiej cenie przeszło z rąk do rąk. Z nowym pojawem życia targów zewnętrznych i tu podwyższają się ceny, zwłaszcza, że opinia ciągle utrzymuje się dobrze, a chwilową stagnację przypisują najwięcej kontraktowym odstawom zboża, które między kupcami około 21. marca miały miejsce.

Płacono za fasz. na dostawę wiosenną pszenicy.

Wagi funt hol.	guld.	za korzec zlp. gr.
ze spich. 125 — —	— — 400	30 3 — —
127 — —	— — 420	31 17 — —
129 — —	435 — —	32 22 — —
Żyta 123 — —	375 — —	28 7 — —
Jęczm. — — —	240 — 280	18 1 — 21 1
Grochu warzywnego	330 — 360	24 24 — 27 2
Owsa — — —	160 — 180	12 — — 13 16

Po kilku dniach ciepłych wiosennych znów spadł śnieg i dziś 6 stopni mrozu.

**Kursa zamian.** Londyn 3 miesięczny 204 śrgr. Hamburg 10 tygodni 45<sup>1</sup>/<sub>6</sub>. Amsterdam 70 dni 102<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, Warszawa 8 dni 96<sup>1</sup>/<sub>10</sub>.  
Makowski, Kędzior et Comp.

### Kurs lwowski.

Dnia 6. kwietnia.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. k.	5	48	5	53
Dukat cesarski . . . . . " "	5	53	5	57
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	10	7	10	10
Rubel śr. rosyjski . . . . . " "	1	57 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	58 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . . " "	1	49	1	51
Polski kurant i pięciopolówk. . . . . " "	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. . . . . " "	82	26	82	42

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. kwietnia 1852.

	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po. . . . . mon. konw.	—	—
Przedano " " 100 po. . . . . " "	—	—
Dawano " " za 100 . . . . . " "	—	—
Żądano " " za 100 . . . . . " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 6. kwietnia.)

Amsterdam — 174<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Augsburg 124<sup>3</sup>/<sub>4</sub> l. uso. Frankfurt 124 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 185<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. 2. m. Liwna — p. 2. m. Londyn 12.30. l. 2. m. Medyolan 125<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Marsylia 148<sup>1</sup>/<sub>8</sub> l. Paryż 148<sup>1</sup>/<sub>8</sub> l. Bukareszt 219. Konstantynopol 370. Agio duk. ces. 31<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95<sup>3</sup>/<sub>16</sub> lit. B. — 108<sup>3</sup>/<sub>8</sub>.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 3. kwietnia o pół do 2giej po południu.)  
Ces. dukatów stęplowanych agio 31<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 30<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Ros. Imperyal 10.12. Srebra agio 25<sup>3</sup>/<sub>8</sub> gotówką.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

Hr. Łoś Włodzimierz, z Dolżanki. — Hr. Mirey, c. k. major, ze Żółkwi. — P. Ustrzycki Waleryan, z Zamiechowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

Hr. Baworowski, do Tarnopola. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 2 08	+ 0°	+ 12°	Póln.-Wschod.	pochm. ☉
2 god. pop.	28 1 73	+ 11,5°	+ 0°	"	pogoda
10 god. wie.	28 1 08	+ 6,5°		Wschod.	"

## KRONIKA.

Rekrutacja w kraju naszym idzie pomyślnie. Zaraz na pierwszy termin do 15. marca stanęła ludność chrześcijańska cisnąć się do oddania kontyngensu swego, i Wadowice, Tarnów, Czortków, Sambor i Bukowina odstawiły połowę, obwody Żółkiew, Lwów, Stryj, Brzeżany blisko połowę, a inne obwody w znacznej części uściły się już z powinności swojej. Lud wiejski coraz nabywa przekonania, że obowiązkiem jest jego dostarczać ramienia swego ku obronie państwa, a pamięć łask i dobrodziejstw Monarchy odprowadza z ochotą dzieci swe w posługę tronu, monarchy i ojczyzny. Ochotą swoją i posłuszeństwem prawu i rozkazom monarchycznym, maże zarzuty jakie mu niesłusznie tu i owdzie czynią, że krnąbrnym jest i niema oświaty. Co zaś do ludności żydowskiej, o niej wyczytujemy z wykazów, że na Bukowinie i w obwodzie Samborskim żydzi uściłi z połowę kontyngensu swego, w obwodach zaś: Wadowice, Tarnów, Brzeżany w około trzeciej części, w innych wielu obwodach oddali dopiero cząstkę szóstą; Jasło, Złoczów, Kołomyja tylko część dwuna-

nastą, Rzeszów 27mą; a Lwów przy pierwszym terminie jeszcze żadnego nie dostawił żydowskiego rekruta. Uwagi godnem, że lud wiejski równie jak z ochotą pospiesza uścić się z powinności służby publicznej, tak też cenieć umie dobrodziejstwo prawa, pozwalając mu wykupna z pod rekrutacji, i tu we Lwowie widziano wieśniaka, który za syna złożył prawem przepisana sumę wykupna, mieniając w tém co czyni, nie tyle syna uwolnić, ile się przyczynić do dobra i pomyślności całego państwa.

Pojutrze w Wielki-Piątek o pół do piątej popołudniu odegrają Amatorowie muzyki w kościele OO. Dominikanów sławne włoskie: „Stabat Mater“ utworu Antoniego Benelli pod dyrekcją tutejszego mistrza śpiewu p. Ruffa. Uprzedzamy niniejszem miłośników muzyki klasycznej w dawnym stylu włoskim, która w tym rodzaju słusznie obok najznakomitszych dzieł nowoczesnych celuje.